

# Hałoń, Edward

---

## Towarzystwa naukowe ogólne na przełomie wieków

---

Notatki Płockie 47/3-192, 12-16

---

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## TOWARZYSTWA NAUKOWE OGÓLNE NA PRZEŁOMIE WIEKÓW

Pojęcie tego tematu zakłada ujęcie historyczne. Części historycznej chciałbym jednak poświęcić czas ograniczony, natomiast więcej skupić się na sytuacji, zadaniach, miejscu towarzystw ogólnych, regionalnych, akademickich po II wojnie światowej, a więc w czasie nam towarzyszącym.

W Europie towarzystwa naukowe ogólne, stanowiące tę kategorię dobrowolnych stowarzyszeń pracowników i miłośników nauki, które przedmiotem swych zainteresowań obejmują nie tylko jedno, określone, specjalistyczne pole nauki, istniały od wieków.

„Dla skuteczności przeciwdziałania scholastyzmowi klasztorów i wywalczenia obywatelstwa poglądom czerpanym z literatury klasycznej - jak pisał Władysław Smoleński - humaniści XV stulecia wiązali się w towarzystwa”. W Polsce ich tradycje sięgały początków renesansu, kiedy to około 1488 r. – na wzór mnożących się w owym czasie we Włoszech „Akademii” – powstało i w Polsce, w Krakowie pod nazwą Sodalitas Litteraria Vistulana, stowarzyszenie uczonych humanistów, które to pierwsze w Środkowej i Wschodniej Europie ogólne stowarzyszenie naukowe, było przez kilka lat ośrodkiem fermentu intelektualnego, ogniskiem odkrywających na nowo człowieka idei humanistycznych i krytyki autorytetów abstrakcyjnej scholastyki.

W wiekach następnych przełomowych wydarzeń dostrzec niepodobna. Rzeczpospolita szlachecka z przyrodzoną temu stanowi wstrzeźliwością do skutecznego, celowego stowarzyszenia się, poza oczywiście konfederacjami, rokoszami i sejmikowaniem, nie tworzyła w czasach baroku i późniejszych, warunków sprzyjających żywemu ruchowi umysłowemu, który mógłby znaleźć swą formę organizacyjną w stowarzyszeniach naukowych. Odbijał natomiast od tego ogólnego tła bogaty ośrodek XVII i XVIII - wiecznego mieszczaństwa gdańskiego. W Gdańsku najpotężniejszym wówczas w Polsce mieście-państwie, o największych ideach i badaniach historycznych i przyrodniczych, dostrzegano tworzące się w Europie ośrodki pozauniwersyteckie i sieć specjalistycznych, bardziej rozbudowanych organizacji naukowych końca XVI w. jak: Accademia Del Cimento we Włoszech, The Royal Society w Londynie, Academie Des

Sciences w Paryżu. Toteż w Gdańsku w 1720 r. powstało Societas Litteraria, na którego posiedzeniach poruszano zagadnienia filozoficzne, historyczne, obyczajowe, prawne, przyrodnicze, gospodarcze i medyczne. To towarzystwo działało zaledwie 7 lat, ale pobudziło do utworzenia w końcu 1742 r. Towarzystwa Badań Przyrodniczych - Societas Physicae Experimentalis, które w życiu naukowym przedrozbiorowej Polski odegrało bardzo ważną rolę, a w 1756 r. ubiegało się nawet o przekształcenie w ogólnopolską akademię nauk. Towarzystwo, które było jedenastym na świecie i drugim w Polsce towarzystwem przyrodniczym ogólnym.

W Warszawie ruch umysłowy, naukowy począł organizować się później i skromniejsze też osiągnął rezultaty. Główną jego bazę stanowiło niebogałe, oświecone mieszczaństwo, jak w Gdańsku, lecz mecenasująca działalność kulturalnej i naukowej światła część warstw wyższych, tworzącej się inteligencji, wysocy urzędnicy, lekarze, nauczyciele, bibliotekarze, przedstawiciele świata kultury czy też naturalizowani cudzoziemcy. Oświecenie i jego racjonalistyczne idee i klimat społecznego organizowania się dla poprawy Rzeczypospolitej i jego obywateli, sprzyjały tendencjom do stowarzyszenia się miłośników nauki, początkowo w nielicznych towarzystwach specjalistycznych o żywocie krótkim, czasem kilkumiesięcznym, czasem paroletnim. Towarzystwo Literatów w Polsce działało w latach: 1765–1770. Po dwa lata działały tylko takie jak: Towarzystwo Warszawskie Fizyko-Chemiczne i Towarzystwo Nauk Fizycznych, a kilka zaledwie miesięcy Towarzystwo Naukowe w Warszawie [1743–1745], które pełniło funkcje towarzystwa ogólnego, bowiem odgrywało pewną rolę w konsolidowaniu środowiska intelektualnego. Pewien wpływ odgrywały pomysły utworzenia Academia Litteraria Załuskiego w połowie XVIII wieku, także późniejsze quasi towarzystwo stanowiące „obiady czwartkowe”, które były w istocie cotygodniowymi zebraniem ówczesnej elity intelektualnej pod przewodnictwem króla, oraz działalność Komisji Edukacji Narodowej.

Koniec wieku XVIII i początek XIX stanowiły wyraźny przełom w dziejach polskiej nauki, społecznego ruchu naukowego w szczególności. Z ducha Oświecenia wyrosło, zaznaczające się wyraziście

w polskiej kulturze naukowej, Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk. Utworzone w 1800 r., skupiło na zasadach otwartego, dobrowolnego zrzeszenia czołowych polskich mecenasów, intelektualistów, pisarzy, uczonych, miłośników nauk. Ta pierwsza spoista, ze względu na zasięg oddziaływania i skład osobowy członków, polska akademია nauk, zgodnie z ustawą Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk z czerwca 1814 r., uznała za cel istotny: „przykładać się do rozszerzenia nauki i umiejętności w polskim języku, dla porządnego odbywania spraw zamierzonych w dwu działach: Umiejętności Fizycznych, Matematycznych i Sztuk oraz Nauk”. Do zadań towarzystwa wiążących, jak byśmy dzisiaj powiedzieli, naukę i jej osiągnięcia z praktyką gospodarczą i społeczną, należało więc, żeby posłużyć się słowami następnego po Albertrandim prezesa, Stanisława Staszica z 1814 r.: „Ocalić i udoskonalić ojczystą mowę, zachować i udokładnić narodu historię, poznać rodowitą ziemię i wszystkie jej płody, a dla tych dobytka potrzebne trzeba rozkrzewiać umiejętności i sztuki”. Także takie pragmatyczne cele.

W latach zaboru, w warunkach utraty niepodległości przez cały wiek XIX, aż po rok 1918, uprawianie nauki nierozłącznie też wiązano z obroną polskości. Na powstanie towarzystw naukowych na ziemiach polskich okresu zaborów, wpływały nie tylko czynniki społeczne i naukowe, lecz także polityczne i patriotyczne. Dlatego dalsze towarzystwa naukowe powstawały już w ośrodkach pozauniwersyteckich, jako rodzaj samoobrony, ratowania polskiej kultury i tożsamości, dzięki wysiłkom społecznym ludzi światłych, a także finansowo lepiej usytuowanych przedstawicieli.

Drugą ważną strukturą organizowania się ludzi nauki, zapoczątkowującą nowy rozdział w dziejach nauki w Polsce, było utworzone w 1815 r. Towarzystwo Naukowe Krakowskie, o statusie powiązanego z Uniwersytetem Jagiellońskim stowarzyszenia. W 1848 r. w klimacie Wiosny Ludów utworzyło ono dwuwydziałową organizację: Wydziału Akademickiego Nauki i Sztuki oraz Wydziału Szerzenia Oświaty. W 1856 r. zaczęto tworzyć specjalistyczne komisje naukowe i pierwsze pracownie. Towarzystwo to w 1872 r. przekształciło się w instytucję o nazwie Akademia Umiejętności, która chociaż zlokalizowana w Krakowie, pełniła w istocie funkcję akademii ogólnopolskiej, a w 1919 r. uzyskała właściwą tej organizacji i jej sile naukowej nazwę Polskiej Akademii Umiejętności.

Organicznikowski, najwcześniejszy na ziemiach polskich ruch społecznego organizowania, sprzyjał utworzeniu w zaborze pruskim w 1857 r.

Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, które wzięło na siebie obowiązek walki o polskość i polską kulturę, „o pielęgnowanie nauki i umiejętności w języku polskim” (z artykułu statutowego). Skupiając początkowo przyjaciół nauk Wielkopolski, z czasem przekształciło się w ogólnopolskie towarzystwo naukowe o charakterze akademickim, działające do dziś i legitymujące się niezwykle poważnym dorobkiem naukowym.

W ślad za PTPN w bismarckowskim zaborze pruskim w 1875 r. zostało utworzone Towarzystwo Naukowe w Toruniu, które dla elity intelektualnej, duchowieństwa i oświeconego mieszczaństwa Pomorza stworzyło warunki naukowej i popularyzatorskiej działalności oraz: „walki o byt nasz narodu i przyszłość naszą” (ze statutu).

W 1820 r. utworzono Towarzystwo Naukowe Płockie, restrykcyjnie rozwiązane w 1830 r. Podobnym restrykcjom uległo Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Lublinie, dwa lata starsze od płockiego.

Do I wojny światowej kontynuowano w istocie rzeczy spokojnie, bez przełomowych wydarzeń, organizatorską działalność. Powołano Towarzystwo Dla Popierania Nauki Polskiej w 1901 roku we Lwowie, przekształcone w Towarzystwo Naukowe w klimacie pewnej odwilży politycznej w 1907 r. po stłumionej przez cara rewolucji robotniczej w 1905 r. Utworzono, czy też odtworzono Towarzystwo Naukowe Warszawskie nawiązujące do zadań swego protoplasty Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Warszawie. Na kresach dawnej Polski utworzono Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Wilnie w 1907 r. Takież Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Przemyślu. W 1907 r. reaktywowano oczywiście Towarzystwo Naukowe Płockie.

Nie przełom jednak XIX/XX wieku stanowi cezurę w rozwoju towarzystw naukowych i nie on otwiera nowe rozdziały w jego działalności. Odzyskanie w 1918 r. niepodległości dało towarzystwom naukowym ogólnym nowe bodźce i impulsy rozwojowe, postawiło nowe zadania, ale też przyniosło pewne ograniczenia wynikające z nowej sytuacji odradzającego się państwa polskiego. Powstawały bowiem państwowe uczelnie, placówki prowadzące badania, kształcono nowe kadry naukowe, rozwijała się działalność wydawnicza. W ten sposób ograniczano oczywiście pole działalności towarzystw. Ogólne akademickie zachowywały swoją ugruntowaną pozycję organizatorów dyskusji i interdyscyplinarnego przepływu informacji naukowych. Regionalnym niezmiennie pozostawały zadania w zakresie upowszechniania nauki i organizowania regionalnych środowisk naukowych, prowadzenie działalności związanej z problematyką

gospodarczą i społeczną regionu.

Niepodległość i pilne potrzeby procesu odbudowy kraju ze zniszczeń wojennych i scalanie ziem i dzielnic rozbiorowych w jedno państwo wspólne, o spójnych prawach i administracyjnej strukturze, sprzyjały tworzeniu nowych stowarzyszeń ogólnych o charakterze regionalnym. Toteż w dwudziestoleciu międzywojennym utworzono takich 15, a wszystkie one nawiązywały w treści i nazwie do tradycyjnych towarzystw przyjaciół nauk, skupiając przeważnie przedstawicieli inteligencji. Powstały w 18 większych pozauniwersyteckich ośrodkach miejskich.

Dla części towarzystw wojna 1939 roku i okupacja stanowiły oczywisty przerywnik organizacyjny. Znalazły się w konspiracji, w podziemiu. Natomiast dla towarzystw utworzonych w okresie dwudziestolecia międzywojennego i wcześniej na ziemiach wschodnich wcielonych w 1939 r. do ZSRR był to automatycznie czas ich inercji.

Zakończenie II wojny światowej stanowiło rzeczywisty przełom. Otwierało nowy etap rozwojowy towarzystw naukowych odbudowanych początkowo w ich tradycyjnych kształtach organizacyjnych i z tradycyjnymi na ogół zainteresowaniami. Były one w nowych ustrojowych warunkach społeczno-politycznych od pierwszych powojennych dni przedmiotem zainteresowania i dyskusji nad ich miejscem i rolą nauki. Dyskusji prowadzonych zarówno w ośrodkach i instytucjach naukowych, jak i w organach administracji państwowej. Te ostatnie zaś, w okresie nasilającej się sowietyzacji w latach 1949-1955, do październikowego przełomu 1956 r., były wyraźnie nie tylko krytyczne i nieprzychylnie społecznemu stowarzyszeniu się ludzi nauki, ale przejawiały niekiedy także restrykcyjne metody działania.

Spoglądając na geograficzno-przestrzenną, powojenną mapę towarzystw naukowych ogólnych o charakterze akademickim i towarzystw ogólnych regionalnych, w ich dynamice rozwojowej, kształtowaniu się sieci oraz w systemie ich dofinansowania, dostrzec można pewną prawidłowość. Grupa pierwsza dziewięciu towarzystw ogólnych, o podkreślanych w ich statutach ogólnopolskim zasięgu działalności i akademickim statusie, ukształtowała się stabilnie i w sposób naturalny w pierwszym powojennym dziesięcioleciu w dużych ośrodkach uczelnianych stanowiących dla makroregionów centra naukowe i edukacyjne. Reaktywowały swą działalność wówczas: PAU, TNW, NTN, PTPN, TNT. Powstawały nowe: nawiązujące do Towarzystwa Naukowego Lwowskiego we Wrocławiu w 1946 r., w Szczecinie w 1956 r., w Lublinie w 1957 r. Sterujące w stronę towarzystwa akade-

mickiego Towarzystwo Popierania Nauki i Sztuki w Gdańsku zostało przekształcone w Gdańskie Towarzystwo Naukowe w 1956 r. Natomiast w tym okresie miały miejsce także anomalie spowodowane, w powojennym okresie odbudowy kraju i instytucji naukowych, ustrojową ideologizacją i etatyzacją nauki oraz ustalenie po I Kongresie Nauki Polskiej trójpionowego modelu organizacji w Polsce. Anomalie te polegały na zawieszeniu w 1951 r. działalności dwóch największych: Polskiej Akademii Umiejętności oraz Towarzystwa Naukowego Warszawskiego i utworzeniu Polskiej Akademii Nauk. W ustawie o Akademii podkreślano, że to one dały podstawę utworzenia tej instytucji, a powróciły na mapę towarzystw akademickich dopiero w określonej sytuacji społeczno-politycznej. Towarzystwo Naukowe Warszawskie w 1981 r., a Polska Akademia Umiejętności w 1990 r.

Towarzystwa naukowe w początkowym okresie po 1945 r. były dofinansowywane przez państwo ze środków Ministerstwa Oświaty i Prezydium Rady Ministrów. Od 1952 r. po utworzeniu PAN otrzymywały dotację na działalność statutową z budżetu tej Akademii. Rozporządzenie Rady Ministrów z 28 lipca 1959 r., które ustaliło zasady, zakres i formy finansowania oraz nadzorowania wszystkich towarzystw ogólnych regionalnych przez organy władzy terenowej, pozostawiło PAN możliwość finansowania jedynie kilku akademickich towarzystw. Wszystkie inne przeszły pod zakres urzędów wojewódzkich. Te kilka to było: gdańskie, poznańskie, wrocławskie, lubelskie i warszawskie. Reforma wprowadzona w 1989 r. prawem o stowarzyszeniach i prawem budżetowym, ustaliła zasadę finansowania przedmiotowego przez utworzony w 1991 r. nowy organ państwowy dla spraw nauki - Komitet Badań Naukowych. Od 1991 r. finansowanie wszystkich towarzystw naukowych, zarówno ogólnych jak specjalistycznych przejął KBN i ta struktura istnieje do dziś z zapowiedzią zmian.

Innego typu prawidłowości dostrzega się w procesie rozwojowym towarzystw ogólnych regionalnych. Otóż w pierwszym powojennym 25-leciu: 1945-1970 r. powstało ogółem 15, licząc również dwa reaktywowane tzn. Towarzystwo Naukowe Płockie i Towarzystwo Przyjaciół Nauki w Przemysłu, do dzisiaj funkcjonujących towarzystw regionalnych - geograficznie, przestrzennie i symetrycznie rozłożonych. Wśród nich utworzone, co chciałbym podkreślić, na ziemiach zachodnich i północnych towarzystwa: Opolskie - 1955 r., Koszalińskie - 1959 r., Legnickie - 1959 r., Lubuskie w Zielonej Górze - 1968 r., Karkonoskie w Jeleniej

Górze - 1973 r., Gorzowskie - 1976 r. W tych towarzystwach, jak w działających w XIX wieku, problematyka narodowa obok naukowej stanowiła niewątpliwie czynnik ich organizowania i w sposób oczywisty znalazła się w programach ich działalności.

W okresie drugim 1971–2001 r. towarzystw regionalnych, łącznie z reaktywowanymi powstałymi przed wojną: Częstochowskim i Górnośląskim Towarzystwem Przyjaciół Nauk, założono ogółem 17. Wśród nich takie nietypowe Towarzystwo Popierania i Krzewienia Nauki w Warszawie. Nietypowe, bo skupiające pracowników nauki debatujących przede wszystkim na tematy kierunków rozwojowych oraz systemów organizacji, zarządzania, finansowania i ich wpływu na strukturę organizacyjną nauki polskiej po 1989 r.

Tak jak w pierwszym powojennym 25-leciu „Październik 56 r.” pozytywnie oddziaływał na dynamikę rozwojową społecznego ruchu narodowego, tak też na ilościowy wzrost towarzystw regionalnych w drugim 25-leciu, miała niewątpliwie wpływ reforma administracyjna podziału kraju z maja 1975 r. Skłaniała bowiem w sposób administracyjny władze i społeczności nowych miast wojewódzkich do równania w szeregu, a więc do tworzenia regionalnych ośrodków i prowadzenia badań terenowych. W drugiej połowie lat 70. po reformie administracyjnej kraju, towarzystwa regionalne wraz ze swymi regionalnymi ośrodkami badawczymi działały wówczas w 26 miastach wojewódzkich na 49 istniejących, skupiając ogółem około 80 członków.

Pomiędzy tu rozważania o zasadniczych założeniach statutowych wszystkich towarzystw ogólnych, w istocie bowiem są one podobne, jedynie akcent roboczy inaczej rozłożony, a ich zasięg terytorialny i skład członkowski zróżnicowany.

W kategorii towarzystw regionalnych można wydzielić grupę szczególną tzw. regionalne ośrodki i instytuty naukowo-badawcze. Jak na to wskazuje ich 50-letnia historia jest to grupa o podlegających zmianom zadaniach i strukturach organizacyjnych, wykazująca najdalej posuniętą płynność, niestabilność i nieklarowną sytuację. W okresie międzywojennym działało ich wiele, bądź to na prawach stowarzyszeń, bądź o statusie jednostek, a więc ministerstw czy uczelni, w większości rozwiązanych w wyniku września 1939 r.

Czasy powojenne przyniosły struktury nowe. W 1945 r. w Poznaniu utworzono stowarzyszenie znakomite, czyli Instytut Zachodni. W 1949 r. powołano Żydowski Instytut Historyczny. Obydwie placówki dofinansowywane przez Polską Akademię Nauk. Po kilka tylko lat w stopniu ograniczonym,

działały w pierwszych latach zaraz po wojnie, instytuty regionalne w Kielcach, Olsztynie, Radomiu. Z towarzystw wywodzą się: Instytut Śląski w Opolu - 1957 r., Ośrodek Badań Naukowych w Olsztynie - 1961 r., Koszaliński Ośrodek Naukowy - 1965 r., działające następnie na prawach samodzielnych, regionalnych instytutów finansowanych z budżetu wojewódzkiego. Na prawach stowarzyszenia rozpoczął działalność regionalną uczelniany Instytut Zachodniopomorski w Szczecinie. Jedyne utworzony decyzją wojewody w 1972 r. Ośrodek Badań Naukowych w Białymstoku nie legitymował się stowarzyszeniowym statutem. Część z tych placówek ugruntowała swoją pozycję naukową i społeczną. Instytut Zachodni w Poznaniu jest placówką znakomitą, o dużym potencjale intelektualnym. Natomiast utworzony przed wojną Instytut Bałtycki przeżywa kryzysy i od lat wymaga innych rozwiązań. Również Żydowski Instytut Historyczny legitymuje się poważnym dorobkiem, tak jak instytuty w Opolu i w Olsztynie, placówki o dużej aktywności i licznych publikacjach upowszechniających wyniki badań. W ostatnim transformacyjnym 10-leciu pojawiają się sygnały opadania zapotrzebowania na ten typ stowarzyszeń i instytutów. Pojawiają się sygnały o potrzebie tworzenia nowych, o wyraźnie sprecyzowanej problematyce badań i strukturze, jak Południowo-Wschodni Instytut Naukowy w Przemyślu, podobny w Rzeszowie.

Ogólnie miejsce towarzystw ogólnych w systemie organizacji nauki w Polsce, treść i zakres ich statutowych zadań i struktura organizacyjna oraz kierunki i metody ich działalności ulegały i ulegają ewolucji, między innymi w związku z ustrojowymi zmianami społeczno-gospodarczymi, politycznymi warunkami działania, rozwojem krajowego potencjału naukowego i kadrowego, wpływu na struktury państwowe instytucji naukowych w kraju i za granicą, ożywienie ośrodków regionalnych.

W procesie rozwojowym towarzystw ogólnych dostrzega się ewoluowanie ich działalności w kierunku naukowo-dyskusyjnym i doradczo-eksperymentalnym oraz upowszechniającym naukę na nowoczesnym, wysokim poziomie przy wykorzystywaniu wydawnictw i technik informacyjnych. Doradztwo naukowe i ekspertyzy stanowią istotnie niezwykle wdzięczne pole współdziałania wewnętrznych struktur organizacyjnych towarzystw z regionalnymi instytucjami i organami decyzyjnymi. Upowszechnianie nauki drogą publikacji i konferencji pozostaje oczywiście ich ważną funkcją wpływającą na umocowanie w środowisku i rezonans społeczny, jak też na dalsze perspektywy związane z istniejącym zapotrzebowaniem na kształcenie,

kształtowanie i podnoszenie kultury naukowej regionu.

Jednym z wpływów na programy działania pozostają zmiany w modelu mecenatu państwa i samorządów w zakresie finansowania. Towarzystwa ogólne akademickie w latach 50. stanęły na granicy swego ilościowego istnienia. Było to zrozumiałe i naturalne w warunkach ukształtowania się już wówczas ośrodków naukowych o dużej kadrowej dynamice i potencjale. W towarzystwach ogólnych, z różnym nasileniem i różnym społecznym zaangażowaniem i efektywnością, odczytać można wpływ nowego czasu. Dostrzega się to wyraźnie we wnioskach o dofinansowanie.

Część towarzystw akademickich zajmuje się zagadnieniami naukowymi mającymi swoją specyfikę także społeczną, natomiast część jest bardziej nachylona ku problemom naukowym współczesności. Są to w szczególności takie towarzystwa jak: Gdańskie Towarzystwo Naukowe, Łódzkie Towarzystwo Naukowe i Szczecińskie Towarzystwo Naukowe. Wszystkie one znakomicie osadzone w środowiskach współpracujących z władzą terenową, mające zapotrzebowanie i zamówienia od niej, wychodzące tym zapotrzebowaniom naprzeciw. Łódzkie Towarzystwo Naukowe np. nadal pragnie zachować funkcję inicjatora i moderatora dyskusji naukowych, organizatora międzynarodowych konferencji, cieszących się poparciem miejscowych władz działań na rzecz ukierunkowywania i rozwijania badań szczególnie ważnych dla regionu. Szczecińskie Towarzystwo Naukowe, przy pełnym poparciu merytorycznym i finansowym Urzędu Miejskiego, wiele uwagi poświęca analizie stanu kierunków rozwojowych ważnych z punktu widzenia potrzeb i organizuje znakomite Szczecińsko-Koszalińskie Festiwale Nauki, wzór dla wszystkich towarzystw regionalnych, jak i konferencje poświęcone problemom pogranicza kulturowego. W grupie wielodyscyplinowych towarzystw regionalnych dostrzega się wyraźniejszą dynamikę rozwojową niż w akademickich i to nie tylko ilościową, co do liczby towarzystw i rosnącej liczby ich członków, ale dynamikę pracy. Działając poza centrami makroregionalnymi przyczyniają się do wyrównywania różnic między Polską A, B, C. Tworzą warunki i płaszczyzny współdziałania z instytucjami gospodarczymi.

W wiek XXI towarzystwa naukowe wchodzą z poważnym zaiste dorobkiem i zadaniami oraz rolą ośrodków wypowiadających się pełnym głosem, krytycznym i nieskrępowanym, w sprawach potrzeb nauki i jej oddziaływania na polityczne, społeczne

i gospodarcze procesy rozwojowe kraju. Wchodzą z programami rozwijania nauki i upowszechniania jej przeciwstawiając się pseudonauce, z programami, w których wydaje się należałoby uwzględnić przekładane na język potrzeb kraju i regionów, globalne problemy czasu dzisiejszego i przyszłego, jak te dotyczące ekologii i przeciwdziałania demontażowi przyrody, żywienia człowieka, energetyki i zdrowotności.

Pomijając cały wybór zadań jakie przed towarzystwami naukowymi stoją w XXI wieku, chciałbym zwrócić uwagę, że towarzystwa naukowe żeby realizować zadania, które sobie wytyczają, które wytyczają im czas i potrzeby regionu i kraju, muszą mieć zabezpieczone ekonomiczne podstawy. Z ankiety, którą przeprowadziła Rada Towarzystw Naukowych uzyskując odpowiedzi z 23 towarzystw wynika, że składki są na poziomie prawie nieliczącym się. Procentowo przychody uzyskiwane z budżetu państwa przez KBN na przedmiotowo określone zadania, są obecnie niższe, kształtują się na poziomie 35 procent. Na takim samym poziomie kształtuje się dofinansowywanie ze środków władz terenowych i samorządów miejscowych oraz miejscowych na ogół sponsorów np. żeby wymienić płocką rafinerię. Pozostałe przychody pochodzą z działalności gospodarczej np. wydzierzawiania pomieszczeń, własnej działalności wydawniczej, opracowywania ekspertyz itd. Przy niknącym mecenacie państwa, rośnie znaczenia tej pozostałej grupy dochodów, które towarzystwa mogą uzyskać tylko na podstawie zintensyfikowania własnej, społecznie użytecznej pracy na tyle atrakcyjnej, aby przyciągała również nowych, młodych członków, zwłaszcza pracowników naukowych, których dopływ ulega ograniczeniu. Jeśli nadal, jak stwierdzono na posiedzeniu prezydium Akademii poświęconym towarzystwom naukowym, podstawowym zadaniem tych towarzystw pozostaje upowszechnianie i promocja nauki przeciw rozkwitającej pseudo- i paronauce, zarówno w środowisku naukowym, jak i szerokich kręgach społeczeństwa, nauczycieli i młodzieży w szczególności, to trzeba prowadzić prace przystosowania interesujących, nowoczesnych form i metod oraz dostępnego, przemawiającego do wszystkich przekazu.

Jak można wnioskować z oglądu procesu rozwojowego towarzystw ogólnych, ważnym czynnikiem aktywizowania i skutecznego ich działania są korzenie i tradycje obywatelskiej działalności, gdzie współczesny patriotyzm wyraża się żywym reagowaniem na potrzeby środowiskowych społeczności, przyczyniając się dobrą robotą do rozwiązywania problemów.